**Wojna Zagraża Naszemu Środowisku**

Główną motywacją kryjącą się za niektórymi wojnami jest chęć  
 kontrolowania źródeł zanieczyszczenia naszej planety, szczególnie  
 ropy i gazu.

Ropa może wyciekać i być wypalana, jak w Zatoce Perskiej*,* ale  
 przede wszystkim jest ona przeznaczona do zużycia we wszelkiego  
 rodzaju maszynach, które zanieczyszczą ziemską atmosferę,  
 wystawiając na ryzyko wszystkich nas. Niektórzy kojarzą nawet  
 używanie ropy z rzekomą chwałą i bohaterstwem wojny, za to  
 odnawialne źródła energii, które nie grożą globalną katastrofą,  
 są dla nich postrzegane jako tchórzliwe i niepatriotyczne sposoby  
 napędzania naszych maszyn.

Współgranie wojny i ropy sięga jednak dalej. Wojny same w sobie,  
 toczone o ropę czy o cokolwiek innego, konsumują ogromne ilości  
 tego surowca. Jeden z czołowych konsumentów ropy to wojsko USA.

Wojsko USA zużywa około 340tys baryłek ropy każdego dnia. Gdyby Pentagon był krajem, wówczas zajmowałby 38. miejsce ze 196 konsumentów ropy.

Środowisko jakie znamy nie przetrwa wojny nuklearnej. Może również nie przetrwać wojny „konwencjonalnej”, biorąc pod uwagę środki jakimi są toczone dzisiejsze wojny. Potężne zniszczenia już się dokonały,poprzez wojny oraz badania, testy i produkcję poświęcone przygotowaniom do wojen.

Wojny ostatnimi laty wygenerowały wielki połacie terenów niemożliwe do zamieszkania i skazały dziesiątki milionów ludzi na los uchodźców. Wojna „rywalizuje z chorobami zakaźnymi o miano największej globalnej przyczyny zachorowalności i umieralności”, zgodnie ze słowami Jennifer Leaning z Harvard Medical School.

Prawdopodobnie najbardziej śmiercionośna broń pozostawiona przez wojny to miny lądowe i bomby klasterowe. Szacuje się, że są ich dziesiątki milionów rozrzucone po całym globie, obojętne na fakt, że został już zawarty pokój. Większość ich ofiar to cywile z dużym udziałem dzieci.

Sowiecka i amerykańska okupacja Afganistanu zburzyły lub uszkodziły tysiące wiosek i źródeł wody. Talibowie nielegalnie przehandlowali drewno do Pakistanu, czego rezultatem jest znaczące wylesienie. Amerykańskie bomby i uchodźcy poszukujący opału dodatkowo pogłębiły problem. Lasy Afganistanu prawie zniknęły. Większość migrujących ptaków które przelatywały przez Afganistan zmieniła trasę lotu. Powietrze i woda zostały zatrute materiałami wybuchowymi i gazy pędne rakiet.

